

Mówione Słowo # 71

Wypaczone Poselstwo

Brian Kocourek

Otwórzmy nasze Biblie dzisiaj wieczorem w **5 Mojżeszowej 22:9** *Nie obsadzaj twojej winnicy dwojako, aby wszystko nie przepadło na rzecz świątyni: sadzonka, którą sadziłeś, i cały plon winnicy.*

*52 Co próbowała uczynić Ewa? - skrzyżowała to, pomieszała to z czymś innym. Musicie to wziąć w ten sposób, jak to powiedział Bóg! Ono nie zmiesza się z niczym innym. Nie, proszę państwa! Jezus powiedział pewnego razu: "Gdybyście mieli wiarę jako ziarnko gorczyczne... Mówiono mi, że ziarnko gorczycznego nie można skrzyżować. Nie możecie go skrzyżować z niczym innym. Możecie skrzyżować inne ziarna., **lecz ziarnko gorczycy nie, widzicie, jego nie można skrzyżować. A jeżeli posiadacie taki rodzaj wiary, tzn. że ujmujecie jedno Słowo Boże...***

Teraz, zanim pójdziemy dalej, zauważcie, jak brat Branham krytykuje tę ideę krzyżowania. On mówi nam, że krzyżowanie nie jest biblijne, a w przyrodzie powoduje to szkody dla roślin, a tak samo w duchowym zakresie powoduje to wypaczenie prawdy.

Otóż, jeśli krzyżowanie jest tak bardzo złe, więc skąd ono pochodzi? W zakresie naturalnym katolicki mnich badał krzyżowe zapylanie nasion. Był austriackim mnichem, nazywał się Gregor Johann Mendel i żył w okresie 1822-1884. Między 1856 a 1863 hodował i testował co najmniej 28,000 roślin grochu w ogrodzie należącym do klasztoru. Skupił się na pojedynczych, łatwych cechach do obserwacji, potem krzyżowo zapylał rośliny z wielką troską i zapisywał typy i frekwencje cech w ich potomstwie. Swoje wyniki przedstawił w 1865 roku przed miejscowym Związkiem Nauk Przyrodniczych, podał pierwszy naukowy opis mechanizmu dziedziczności i podsumował swoje interpretacje, które są znane dzisiaj jako Prawa Mendela. Te prawa opisują podstawowe zachowywanie się i związki genów (bądź co bądź Mendel użył te słowa) w przenoszeniu dziedzicznych cech. Otóż, czy ten mnich wiedział, że Jego Biblia nie postąpiła by w taki sposób, bo czyniąc tak, on spowodował wielką rewolucję w naukach przyrodniczych i wypaczył szczepy genów prawie że każdej substancji pokarmowej w łańcuchu żywnościowym, osłabiając łańcuch żywnościowy przez jego wypaczenie. Dzisiaj łańcuch żywnościowy jest tak słaby, że nasiona muszą być chemicznie zapładniane i opryskiwane, aby były bez szkodników i odporne na bakterie. Nie posiadają naturalnej Bożej odporności lub naturalnej protekcji, a są tym, do czego brat Branham odnosi się jako do roślin cieplarnianych.

Brat Branham powiedział w kazaniu **Wieczera Pańska 62-0204 P:59** *Podobnie jak rośliny cieplarniane... Wiecie, weźcie roślinę z cieplarni, a będziecie musieli się o nią troszczyć jak o niemowlę. Ona nie zna pogody. Nie zna światła słonecznego i innych rzeczy; ona była przykryta i troszczono się o nią jak o niemowlę. To właśnie dzieje się z wieloma tak zwanymi chrześcijanami; oni są roślinami cieplarnianymi. (To się zgadza.), podatni na każdą infekcję wirusową, która jest wokół. Wiecie, to jest po prostu, to jest tylko delikatna roślina, która musi być spryskiwana – skrzyżowana roślina.*

Sam Bóg ostrzegł nas, żebyśmy nie paprali się z skrzyżowanym zapylaniem nasion w **5 Mojżeszowej 22:9** *Nie obsadzaj twojej winnicy dwojako, (to znaczy różnymi rodzajami nasion) aby wszystko nie przepadło na rzecz świątyni: sadzonka, którą sadziłeś, i cały plon winnicy.*

Zatem jest nam powiedziane, że jeśli połączymy razem dwa różniące się nasiona, lub zasiejemy je bardzo blisko, spowoduje to w procesie zapylania złączenie się nasion, a owoce roślin przepadną. Zwróćcie uwagę, słowo **de•file** (zbeczcześcić, splugawić) oznacza: *1. uczynić coś ohydny lub nieczystym, skazić; 2. zniszczyć czystość lub doskonałość czegoś, mówiąc inaczej, zepsuć* A to właśnie powiedział apostoł Paweł tym ludziom, którzy wstąpili do kościoła w jego czasie i zrobili tak z Ewangelią, którą on głosił. Przez dodawanie tu i ujmowanie tam, oni zanieczyścili Ewangelię tym, że przedstawili ludziom innego Jezusa i innego ducha.

5 Mojżeszowa 32:20 *Rzekł: Zakryję przed nimi oblicze moje, Zobaczą, jaka będzie przyszłość ich, Gdyż ród to przewrotny, Synowie, w których nie ma wierności.* A czym jest wiara? Wiara jest objawieniem. Ludzie, którzy nie idą w oparciu o Objawienie, nie mogą tego przyjąć. Zatem oni posiadają formę pobożności, ale zapierają się jej mocy. Mocy wiecznego życia. Mocy, która przemienia życie. Otóż, słowo „przewrotny” było przetłumaczone z hebrajskiego słowa, które oznacza wypaczony. Więc tutaj jest mówione o wypaczonych ludziach. Zepsutych ludziach. Gdzie życie opuściło łodygę. Ludzie, którzy nie przyjęli Prawdy, bowiem przyjęli przekreśloną Prawdę.

Galacjan 1:6 *Dziwię się, że tak prędko dajecie się odwieść od tego, który was powołał w łasce Chrystusowej do innej ewangelii, 7 Chociaż innej nie ma; są tylko pewni ludzie, którzy was niepokoją i chcą przekreślić ewangelię Chrystusową.* Więc widzicie, że to inne nasienie, które było posiane, łączy się z oryginalnym nasieniem, i powoduje wypaczenie oryginalnego życia, które było w tym nasieniu. A więc to, o czym Paweł mówi tutaj w odniesieniu do Jego Poselstwa, jest dokładnie tym, co powiedział Bóg człowiekowi, żeby nie robił tego w zakresie naturalnym.

Galacjan 1:6-9 Tłumaczenie według Poselstwa: *Nie mogę uwierzyć w to, jak jesteście niestałymi, że tak prędko dajecie się odwieść od tego, który was powołał w łasce Chrystusowej do innej ewangelii, (Otóż, słowo inny oznacza mieć lub pokazywać zmiany. A odróżniać się od prawdy oznacza odchodzić od niej. Dlatego ci ludzie słuchali zboczonej formy Poselstwa – nie tego, które głosił Paweł. A czyniąc tak, oni odchylali się od oryginalnej prawdy, co znaczy, że weszli w błąd.)*

A potem Paweł mówi: *7 Chociaż innej nie ma; (nie były to małe różnice, ale zupełnie inna Ewangelia, inne Poselstwo od tego, które wam przyniosłem). Są tylko pewni ludzie, którzy was niepokoją i chcą przekreślić ewangelię Chrystusową. 8 Ale choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali, niech będzie przeklęty! 9 Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz znowu mówię: Jeśli wam ktoś zwiastuje ewangelię odmienną od tej, którą przyjęliście, niech będzie przeklęty! 10 A teraz, czy chcę ludzi sobie zjednać, czy Boga? Albo czy staram się przypodobać ludziom? Bo gdybym nadal ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusowym. 11 A oznajmiam wam, bracia, że ewangelia, którą ja zwiastowałem, nie jest pochodzenia ludzkiego; 12 Albowiem nie otrzymałem jej od człowieka, ani mnie jej nie nauczono, lecz otrzymałem ją przez objawienie Jezusa Chrystusa,*

TYLKO JEDNA BOŻA DROGA DO WSZYSTKIEGO 63-0731P:26 *Pragnę z tego zaczerpnąć temat: „Istnieje tylko jedna obmyślana Boża droga do wszystkiego”. Bóg przewidział jedną drogę, by zaspokoić wszystkie potrzeby. Otóż, każda inna droga, oprócz tej drogi, byłaby drogą wypaczoną w oczach Bożych. Bóg może mieć tylko jeden sposób do czynienia czegokolwiek. Jego pierwszy sposób jest zawsze jedynym sposobem, jak On może uczynić to kiedykolwiek. Bowiem Bóg, dokonując wyboru lub podejmując decyzję, musi na zawsze trzymać się tej decyzji. A gdyby On zmienił tę decyzję na jakiś lepszy sposób, to wskazywałoby na to, że Bóg nie jest Bogiem, że On nie jest nieskończonym, bo On znalazł coś lepszego od tego, co znał na początku. Jednak On nie zmienia się. On czyni Swoje drogi doskonałe. Jego Słowa są doskonałe. A każdy sposób, który odejmuje lub dodaje coś do tego, co Bóg przygotował, jest zły. 27 Ja wierzę, że w ostatniej Księdze Biblii, nazwanej Objawieniem, jest napisane: „Gdyby ktoś dołożył jedno Słowo, albo ujął jedno Słowo z Niej, tak samo jego dział będzie mu odjęty z Księgi Życia”.*

Otóż, chcę, żebyście zwrócili uwagę na słowa i brata Branhama, i apostoła Pawła, którzy powiedzieli: zboczyć z drogi lub dodać albo ująć ze sposobu, jak Bóg to uczynił lub powiedział; to przynosi wypaczenie. Więc, słowo **per•vert** (wypaczyć) oznacza: **1. spowodować odwrócenie się od właściwego, prawdziwego lub dobrego; deprawować. 2. doprowadzić do złego lub gorszego stanu; poniżyć. 3. wprowadzić do złego lub niewłaściwego użytku; nadużyć.** Spójrzcie na notatkę

odnośnie słowa **corrupt** (zepsuć), które oznacza: **1. Zniszczyć lub obalić czyjąś szczerłość lub prawość. 2. zrujnować moralnie; wypaczyć. 3. splugawić lub zanieczyścić. 4. spowodować gnicie, zepsuć. 5. zmienić oryginalną postać czegoś.**

A wiemy, że kiedy coś gnije lub niszczy się, to życie wychodzi z tego. A jakie życie posiada to teraz w tym odmiennym stanie? Nie podobne do oryginalnego.

CZWARTA PIECZĘĆ 63-0321 P:325 *Ci, którzy się zmieszali, zmienili swój kolor na płowy i idą na śmierć. 326 To jest wypaczenie - mieszać inne kolory z białym; wtedy wypaczasz oryginalny kolor. Czy się to zgadza? Jeżeli oryginalny kolor, jedyny kolor jest biały, a ty coś do niego domieszasz, to przekreślasz jego prawdziwe posłannictwo. Amen! Czy się to zgadza? 327 A jeżeli On jest białym koniem, a On jest Słowem, to jeśli z Tym cokolwiek zmieszasz - wszelkiego rodzaju wyznanie wiary, dodasz do Niego jedno słowo, ujmiesz z Niego jedno Słowo - to oznacza wypaczyć całą sprawę. O, moi drodzy! Panie, zachowaj mnie w Słowie. 328 Prawda i błąd! O, moi drodzy! Bez względu na to, jak dobre to jest. Prawdy i błędu nie można mieszać. To się nie może mieszać. Jest to albo "TAK MÓWI PAN," albo to jest błędne. Bez względu na to, co powiedział "święty Ojciec," św. Bonifacy, czy arcybiskup z Canterbury. Ja nie wiem, kto to powiedział, lecz jeśli to jest sprzeczne ze Słowem, jest to wypaczenie.*

Od początku tak nie było 61-0120 P:2 *Otóż, stwierdzamy, że kiedy przyszedł Jezus, spotkał się z nauczycielami, którzy wzięli to Słowo Boże i wypaczyli Je, aby im pasowało. Oni wzięli przykazania Boże i wypaczyli je w postać wyznania. Otóż, pamiętajcie, istnieje tylko jeden Stwórca, a wszyscy... Szatan nie jest stwórcą. Czym jest grzech? Grzech jest nieprawością, a nieprawość jest wypaczoną prawością. Może wyjaśnię wam to bardziej przejrzyście. Oni są... Jesteście mieszanym zgromadzeniem. Słuchacie swego lekarza; jestem waszym bratem. Bowiem mąż współżyjący ze swoją żoną – to jest właściwe. On jest z nią ożeniony. Ten sam akt z inną kobietą jest śmiercią. Jedno przynosi życie, inne jest śmiercią. Rozumiecie? Nieprawość jest wypaczoną prawością. Czym jest kłamstwo? To jest źle zinterpretowana prawda. Tak właśnie postąpił Jezus. A wszyscy jesteście tacy, jeżeli dodajemy lub ujmujemy coś z Bożego Słowa; to jest wypaczanie Bożego Słowa. Więc kiedy przyszedł Jezus, On stwierdził, że oni wzięli Boże Słowo i wypaczyli Je i zrobili z Niego ludzką tradycję. A On powiedział: „Dlaczego zmieniacie to, co powiedziałem? Poprzez wasze tradycje i zmienianie Słowa Bożego, sprawiacie, że mówi coś innego, niż naprawdę powiedziało...*

A więc słyszymy, jak brat Branham kontynuuje dla nas w kazaniu Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem, w akapicie 52 *To jest powodem, dlaczego tak wiele ewangelistów kończy fiaskiem (przejdziemy do tego później). Oni mówią: "O, my wierzymy w to" i oni to przyjmują, oni wierzą w to jedno Słowo i*

wprowadzają je w czyn, ale co z następnym Słowem? "Błogosławiony, który przestrzega wszystkich przykazań" (wiedzicie!) "On będzie miał prawo wejść do Drzewa Życia, a na dworze będą czarownicy, psy, wszetecznicy", itd. Otóż, mam tutaj mieszaną klasę słuchaczy, lecz mam tutaj całą ilość fragmentów, które powiem naprawdę otwarcie i pragnę, abyście to siostry zrozumiały, wiedzicie, abyście były pewne, że to pojmujecie.

Teraz wracamy do tego, co powiedział Paweł w liście do Galacjan 1. rozdział, przeczytajmy to ponownie... *Dziwię się, że tak prędko dajecie się odwieść od tego, który was powołał w łasce Chrystusowej do innej ewangelii*, Zwróćcie uwagę, Paweł mówi nam tutaj, że ci ludzie odchyłili się od Ewangelii i nauczają innej ewangelii. Otóż, to słowo inny było przetłumaczone z greckiego *heteros*, co oznacza o odmiennym charakterze. Zatem, poznać charakter czegokolwiek jest bardzo ważne, bo każde nasienie zrodzi według swego rodzaju. A Paweł mówi, że chociaż możecie używać moje słowa, żeby powiedzieć to, co mówicie, jednak wychodzi z tego zupełnie inny charakter i działa na sposobie waszego wierzenia. Ponieważ, w następnym wierszu on mówi: *7 Chociaż innej nie ma;* (a tutaj greckim odpowiednikiem do słowa inny jest greckie słowo *allos*, a nie *heteros*. A słowo *allos* oznacza całkowicie odróżniający się od siebie. A Paweł mówi: *to jest zupełnie inna Ewangelia, inne Poselstwo od tego, które wam przyniosłem.* A potem kontynuuje: *Są tylko pewni ludzie, którzy was niepokoją i chcą przekreślić ewangelię Chrystusową.*

Więc jak powiedzieliśmy w zeszłym tygodniu, Paweł powiedział to samo w 2. Koryntian 11:1-4, gdzie on mówi o ludziach przyjmujących innego ducha. Tu jest również słowo *heteros*, w odniesieniu do ducha, który ma inny charakter.

2 Koryntian 11:4 Bo gdy przychodzi ktoś i zwiastuje innego Jezusa, którego myśmy nie zwiastowali, lub gdy przyjmujecie innego ducha, którego nie otrzymaliście, lub inną ewangelię, której nie przyjęliście, znoście to z łatwością.

Zatem w tym przypadku oni głoszą *allos* Jezusa i otrzymują *heteros* ducha, bo ich Ewangelia stała się *heteros* Ewangelią. Mówiąc prostym językiem angielskim, oni głoszą innego Jezusa, nie takiego o innym charakterze, lecz zupełnie różniącego się, a ponieważ oni głoszą tego innego Jezusa, duch, którego przyjmują, ma inny charakter, tak więc ta Ewangelia, w której posługują się tą samą terminologią, staje się zupełnie różniącą się. To właśnie nastąpiło; oryginalne nasienie zostało pomieszane z innym nasieniem, i mają wypaczone Poselstwo przez krzyżowanie z innym „poselstwem”, więc życie, które było w oryginale, odeszło, a było zastąpione duchem innego życia – takim o innym charakterze. Dlatego jeśli to nie jest Duch Święty, musi to być bezbożny duch, którego tak bardzo pragną przyjąć.

Zatem widzimy, jak Paweł ostrzega ludzi, iż to nie było całkiem inne poselstwo, do którego uchylił się, lecz to było to samo poselstwo, tylko miało inny charakter, ponieważ ono było wypaczeniem Poselstwa, które on przedstawił im najpierw. A jeśli Alfa musi stać się Omegą, jak brat Branham ostrzegał nas, że tak będzie, wtedy to samo musi się wydarzyć w naszym czasie. To poselstwo zostało przekrecone, i już więcej nie posiada czystej natury, jak było nauczane przez Williama Branhama, ale istnieje wypaczona natura, która jest w tym Poselstwie, kiedy dużo ludzi zgadza się w swoich poglądach i myślą sobie, że mogą sobie żyć jakimkolwiek sposobem życia, a ciągle to osiągną.

Otóż, nie możecie przypisać te zlej nauki Williamowi Branhamowi, bo on stanowczo zaprzeczył temu, że jest unitarianinem, jak nauczają tego obecnie, i nauczał poselstwo: Oddzielenie się od świata i świątobliwość w Obecności Bożej.

Otóż Paweł powiedział, że oni nauczali odmiennego poselstwa już w wieku kościoła Alfa, potem nic dziwnego, kiedy brat Branham powiedział bratu, zanim odszedł z ziemi: „!Wiem, że istnieje już 17 różnych wersji tego Poselstwa, które są nauczane”. A to było w roku 1965, więcej niż 40 lat temu.

Zatem powracając do tego, co powiedział apostoł Paweł: *8 Ale choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali, niech będzie przeklęty!* Więc żeby upewnić się, że był całkowicie zrozumiany, znowu mówi w wierszu *9 Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz znowu mówię: Jeśli wam ktoś zwiastuje ewangelię odmienną od tej, która przyjęliście, niech będzie przeklęty!*

Zwróćcie uwagę, tutaj apostoł Paweł jasno przedstawia, że każda inna ewangelia jest wypaczoną ewangelią, jeśli nie przedstawia tego samego charakteru jako ta, co była już głoszona. A później on mówi nam dlaczego – w wierszu *10 A teraz, czy chcę ludzi sobie zjednać, czy Boga? Albo czy staram się przypodobać ludziom? Bo gdybym nadal ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusowym.* Otóż, to jest naprawdę ważne oświadczenie, które on tutaj zrobił, bo jest zupełnie sprzeczne z tymi wszystkimi, którzy posługują się pulpitem, żeby mogli coś uzyskać dla siebie, i raczej próbują stać się atrakcyjnymi dla ludzi niż dla Boga. On mówi: jeśli podobam się ludziom, wtedy nie byłbym sługą Chrystusowym.

Więc, on nie mówi: nie powinienem być sługą Chrystusowym, jeśli podobam się ludziom, jakby to było zależne od niego, czy nim będzie, czy nie. Nie, to jest złe tłumaczenie. Paweł mówi raczej tak: *Bo gdybym nadal ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusowym*, ponieważ nie można służyć i Bogu i ludziom. A jeżeli to nie jest naszym poselstwem, to okaże się, że nie mówimy tego, co powiedział Bóg. Dlatego jest to albo Boże poselstwo, które głosicie i wierzycie, albo to jest ludzkie poselstwo. Jest to zależne od was.

Ponieważ w wierszu 11 on mówi: *A oznajmiam wam, bracia, (to znaczy, całkowicie uświadomiłem was, bracia) że ewangelia, którą ja zwiastowałem, (lub ta Ewangelia, która wyszła przeze mnie) nie jest pochodzenia ludzkiego; 12 Albowiem nie otrzymałem jej od człowieka, (od człowieka) ani mnie jej nie nauczono, (przez człowieka) lecz otrzymałem ją przez objawienie (tutaj jest to słowo apokalipsa, które oznacza zjawienie się i odsłonięcie) Jezusa Chrystusa,*

Więc Paweł mówi nam, że ta Ewangelia, którą on głosił – NIE poznał jej przez czytanie Biblii, ani nie przyszła do niego przez jakiegoś człowieka, lecz on otrzymał ją prosto od Jezusa Chrystusa, który mu się zjawił. A tak samo było z Williamem Branhamem. On nie otrzymał jej w wyniku usilnego studium, ale otrzymał ją od Samego Boga, który zjawił się mu, i objawił mu ją.

Otóż, to sprowadza nas do Rzymian 10. Wiecie, fundamentalista wierzy, że wszystko, co musi uczynić, to wyznać swoimi ustami, iż Jezus jest Synem Bożym – i on jest przez to zbawiony, napełniony Duchem Świętym. Lecz zwróćcie uwagę, że oni przeczytają **Rzymian 10:9-10**, ale nie przejdą do **Galacjan 1:8**, gdzie jest powiedziane o Słowie, które Paweł głosił, które przeklnie każdego, kto usuwa jedną jotę z Niego albo przedstawia Je – interpretuje w inny sposób, to on albo ona są przekłeci.

A więc podejmiemy się **Rzymian 10:9** *Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz. 10 Albowiem sercem wierzy się ku usprawiedliwieniu, a ustami wyznaje się ku zbawieniu.* W porządku, więc, jeśli chcemy naprawdę zrozumieć, co Paweł mówi tutaj, musimy kontynuować czytanie. *11 Powiada bowiem Pismo: Każdy, kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony. 12 Nie masz bowiem różnicy między Żydem a Grekiem, gdyż jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy go wzywają. 13 Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie.*

Widzicie, tutaj fundamentalista przestaje czytać. Ponieważ on wierzy, że wzywanie Pana jest właśnie tym wyznaniem. Lecz Paweł wyjaśnia nam, iż tylko wołanie nie wystarczy. Bo w następnym wierszu on mówi: *14 Ale jak mają wzywać tego, w którego nie uwierzyli? A jak mają uwierzyć w tego, o którym nie słyszeli?*

Otóż, co jeśli słyszeli inną Ewangelię, niż tą, o której mówił Paweł w liście do Galacjan? Jeśli uwierzyli tej Ewangelii o innym charakterze, wtedy jak sądzicie, jaki otrzymają charakter? Czy właściwy charakter, który jest charakterem Bożym? Myślę, że nie. A więc on zadaje następne pytanie...

A jak usłyszeć, jeśli nie ma tego, który zwiastuje? Otóż, to jest bardzo dobre pytanie. Jak mogą słuchać, jeśli nie ma kaznodziei, który by głosił Słowo o

właściwym charakterze. Ale Paweł nie kończy na tym, on zadaje następne pytanie,

15 A jak mają zwiastować, jeżeli nie zostali posłani? Jak napisano: O jak piękne są nogi tych, którzy zwiastują dobre nowiny!

Więc widzimy, jak Paweł zadaje pytanie: A jak mają zwiastować, jeżeli nie zostali posłani? A to jest najważniejsze pytanie ze wszystkich, ponieważ co jeśli oni nie są posłani a jednak idą? **Czyje poselstwo jest potem głoszone?** Jeśli Bóg nie posłał ich, to kto ich posłał? Bo ten, kto ich posyła, tego poselstwo będą głosić. A jeśli oni nie byli posłani przez Boga, a poszli z własnej woli, wtedy będą głosić swoje własne poselstwo.

Więc widzicie, jak to jest ważne, iż Bóg posyła kogoś? Bo jeśli on nie posyła człowieka, wtedy ten człowiek, którego słuchają ludzie, głosi poselstwo, które nie jest Bożym poselstwem, ale poselstwem, które jest jego własnym zrozumieniem, a jeśli tak jest, wtedy ono ma inny charakter, a jeśli tak jest, potem ludzie uwierzą w to, uwierzą wypaczonej Ewangelii, a jeśli tak, wtedy będą wzywać fałszywego Boga i wierzyć fałszywej nadziei; a potem wołają do Boga, żeby ich zbawił, a On ich nie wysłucha. *16 Lecz nie wszyscy dali posłuch dobrej nowinie; mówi bowiem Izajasz: Panie! Któż uwierzył zwiastowaniu naszemu? 17 Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe. 18 Ale mówię: Czy nie słyszeli? Ależ tak: Po całej ziemi rozległ się ich głos, a słowa ich dotarły aż do krańców ziemi.*

Lecz to pytanie ciągle pozostaje: czy oni rzeczywiście słyszeli, co było powiedziane, lub słyszeli dźwięk, który został wydany.

A więc widzimy w tym wierszu z Biblii, który zaczerpnęliśmy jako nasz tekst dzisiaj rano, że najpierw musimy spojrzeć na to słowo wyznanie, o którym jest tutaj mowa, bo w tej Biblii jest nam powiedziane: ***Ktokolwiek wyzna, że Jezus jest Synem Bożym***, a w tym jest zawarta i obietnica, że jest pewna korzyść, którą otrzymamy z tego. A w tym przypadku tak się stanie, że ***Bóg będzie przebywać w nim, a on w Bogu.***

A więc musimy sprawdzić, co oznacza wyznawać, że Jezus jest Synem Bożym, bo wiedząc, czego dotyczy to wyznawanie, także zrozumiemy, dlaczego Bóg przyjdzie do tych, którzy czynią właściwie to wyznawanie, a my unikniemy pułapek, które były zastawione przez tak wielu fundamentalistów wierzących, że wyznawanie to jedynie jakieś magiczne słowa, które są wypowiedziane przez wierzącego.

Zatem słowo wyznawać było przetłumaczone z greckiego ***Homo-Logeo*** albo ***Homo-logos***, a prawie wszyscy chrześcijanie wiedzą, iż słowo Logos mówi o Bożym Słowie. Wiemy, że ***na początku było Logos a Logos było Bogiem.*** Więc widzimy, że

to słowo wyznawanie jest utworzone z dwóch greckich słów, z których jedno jest słowem Logos, które mówi o Słowie.

Otóż, pierwsza część słowa, składającego się z dwóch części, „*Homo-Logeo*” jest greckim słowem „*Homo*”, a ono nie znaczy: homoseksualista. To po prostu oznacza „*ten sam*”. W języku angielskim używamy go jako przedrostek w wielu słowach. Mówimy *homo-centricy (homo-centric)*, co znaczy, że ma taki sam środek, lub *homogamiczny (homo-gamous)*, co używa się w botanice, a oznacza to, że mamy jeden rodzaj kwiatów na tej samej roślinie, lub *homogeniczny (homo-genous)*, co znaczy, że ma taką samą naturę i pochodzi ze dwóch słów: *homo* oznaczające to samo i *geniczny*, który mówi o genach. Więc to wyraża, że posiada te same geny.

Więc widzicie, słowo homo Logeo lub logos oznacza „mający to samo Słowo”. I jeśli mamy przeczytać ten werset Pisma poprawnie, musimy go przeczytać w następujący sposób: Ktokolwiek ma te same słowa i mówi te same Słowa, iż Jezus jest Synem Bożym, Bóg będzie w nim przebywać, a on w Bogu.

Otóż, tutaj jest powiedziane, ktokolwiek będzie mówić te same słowa, a musimy wiedzieć, kto najpierw wypowiedział te same słowa, a potem jest nam to tak samo jasne jak autorowi tych słów, i czyje Życie jest wyrażone w tych słowach. Bo Jezus powiedział nam: „*o czym myśli człowiek w sercu swoim, takim jest, a z obfitości serca mówią usta.*”

Wówczas czym naprawdę jesteśmy zasadniczo i wewnętrznie, jest to, o czym myślimy w swoich myślach lub naszych sercach. A to, co robimy, najpierw musi pochodzić w tego, o czym myślimy, a potem kiedy czynimy to, o czym myślimy, to przyprawia nasze myśli to pewnej formy wyrażenia. Więc kiedy czytamy wypowiedź: Ktokolwiek wyzna, że Jezus jest Synem Bożym, to my mówimy: Ktokolwiek pomyśli, a potem powie to samo Słowo, a jakie jest to Słowo, o którym musimy myśleć a potem wypowiedzieć? „że Jezus jest Synem Bożym”.

William Branham nauczał nas, że wyznawanie oznacza mówić tę samą rzecz. A powodem, dlaczego on mógł tak powiedzieć nam, nie jest to, iż on był prorokiem, ani nie jest to, że tylko samowolnie zdecydował, żeby tak to nazwać, iż musimy wierzyć temu, ponieważ on był potwierdzony. Ale powodem, dlaczego on mógł tak powiedzieć, jest to, że takie jest właśnie znaczenie greckiego słowa homologio. Ono znaczy: „To samo lub Homo – Słowo lub Logeo.”

Zatem, w kazaniu **Chrystus 55-0221 P:48** brat Branham powiedział: *Nie posługujecie się swoimi własnymi myślami; posługujecie się Jego myślami. „Niech zmysł Chrystusa będzie w was”. Rozumiecie? Myślcie w taki sposób, jak ON myśli, mówcie to, co On mówi. „Wyznawanie” oznacza „powiedzieć tę samą rzecz”. Wyznawanie oznacza wyznawać tę samą rzecz, mówić to samo. Więc nie*

wyznawajcie wasze własne zmysłowe koncepcje. Bądźcie narodzeni na nowo i wyznawajcie Jego Słowo, wyznawajcie to, co On powiedział. To jest wyznawanie. Mówicie: „Jego ranami jestem uzdrowiony.” Jego ranami mam prawo, przez Jego rany, właśnie teraz, mam prawo do zbawienia. Mam prawo mieć Ducha Świętego. On mi to przyobiecał. On powiedział: „to jest dla was i dla waszych dzieci, i dla tych w przyszłości, ilu ich Pan nasz Bóg powoła.” Wierzę w to. To jest dla każdej generacji. „Bo jestem z wami zawsze, nawet do skończenia świata.” On umarł, aby mógł powstać z martwych i być ze Swoim kościołem przez całą drogę aż do skończenia świata, żeby potwierdzić Słowo następującymi znakami. Jak daleko to było? „Idźcie...” Czy to zakończyło się wraz z apostołami? Ew. Marka 16 mówi: „Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu.” To się jeszcze nie wypełniło, tylko jedna trzecia z tego. Bóg jest zależny od nas.

I znowu w kazaniu **Nie bójcie się, to jestem Ja 62-0629 P:9** William Branham powiedział nam, jak mówić to samo Słowo. On powiedział: *Wierzę tylko temu Słowu i stoję właśnie z tym Słowem. I każdy, kto myśli tak jak ja, wie, że to Słowo jest prawdziwe. Ono musi być prawdziwe. Rozumiecie? Ja nie wkładam w to żadną interpretację. Staram się to czytać w taki sposób, jak się to czyta, potem mówię to samo. To jest wyznawanie. „Wyznawać” oznacza mówić to samo, podobnie jak: „On jest Najwyższym Kapłanem naszego ...” Dobrze, król Jakub przedkłada to jako „oświadczenie” (profession). Ale „oświadczać” i „wyznawać” to jedno i to samo. Rozumiecie? Więc „wyznawać” oznacza „mówić to samo, co On powiedział.” „Jego ranami jestem uzdrowiony.” Wyznaję to. Rozumiecie? Wyznaję tę samą rzecz, którą on powiedział. Rozumiecie? Wyznaję to. To jest naszym osądzeniem. Musimy mówić tę samą rzecz. Zatem, jestem... do mojego wspaniałego Najwyższego Kapłana, bo On siedzi po prawicy Jego Majestatu, ażeby się wstawiał za naszym wyznaniem.”*

Módlmy się...